

Pickleball. Szybka piłka w marynacie

maciej · 2 listopada, 2023



Pickleball to dyscyplina, która jest połączeniem tenisa, badmintona i ping-ponga. Piłkę można uderzać naprawdę mocno, ale nie polecą tak daleko jak tenisowa. W efekcie dochodzi do superszybkich wymian wolejowych, które są esencją tej gry. Poznajcie grę, która robi furorę w USA!

Kiedy na liście inwestorów pojawiają się takie nazwiska jak: Patrick Mahomes, zwycięzca Super Bowl z Kansas City Chiefs, koszykarze LeBron James, Kevin Durant, tenisiści Nick Kyrgios, Naomi Osaka czy Andre Agassi i Michael Chang, to znaczy, że jest wielki potencjał w planowanym projekcie. Byłe i obecne gwiazdy światowego sportu duże pieniądze, ale również – a może przede wszystkim – swoje nazwiska, a co za tym idzie i prestiż, położyły na korcie do pickleballa.

„Wolę godzinami oglądać schnącą farbę na pomalowanej ławce niż pickleball” – miała powiedzieć w jednym z wywiadów Pam Shriver, była znakomita tenisistka amerykańska, a obecnie komentatorka telewizyjna. Na co błyskawicznie i błyskotliwie odpowiedział jej australijski tenisista Nick Kyrgios: – W ten biznes inwestuje miliony sam LeBron James, a ten facet wie, co robi i nie może się mylić.



Tyson McGuffin, zawodowo gra w pickleball.

Pickleball to dyscyplina, która jest połączeniem tenisa, badmintona i ping-ponga. Rozgrywki odbywają się na boisku, które jest wielkości kortu do badmintona. Siatka jest zbliżona do tenisowej, a rakieta ma twardą powierzchnię i jest podobna do tej, jakiej używa się w grze w ping-ponga. Z kolei piłka jest wykonana z odpornego tworzywa sztucznego z otworami, dzięki czemu łatwiej jest przewidzieć kierunek jej lotu. Co ważne, piłkę można uderzać naprawdę mocno, ale nie polecą tak daleko jak tenisowa. W efekcie dochodzi do superszybkich wymian wolejowych, które są esencją tej gry. Na kortach przeznaczonych do tenisa mogą powstać aż cztery boiska do pickleballa.

Jak trzech ojców wymyśliło pickleball

Geneza powstania dyscypliny sięga 1965 roku, kiedy niedaleko Seattle w stanie Waszyngton trzech ojców starało się zapewnić rozrywkę swoim nudzącym się dzieciom. Joel Pritchard, Bill Bell i Barney McCallum własnoręcznie stworzyli drewniane rakiety oraz wymyślili zasady, które po dopracowaniu obowiązują po dziś dzień.

A skąd nazwa pickleball? W dosłownym tłumaczeniu to „marynowana piłka” (słowo „pickle” w języku angielskim oznacza marynatę, a „ball” to oczywiście piłka). Marynata kojarzy się z imprezą, sąsiedzkim lub rodzinnym spotkaniem przy stole, z kolei piłka z zabawą, aktywnym spędzaniem wolnego czasu.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

Jest też druga – i to najbardziej prawdopodobna – wersja powstania nazwy nowej dyscypliny. Związana jest z historią psa jednego z twórców sportu, zwanym Pickle, który to uwielbiał uciekać z piłeczką w pysku. Stąd mamy Pickle’s ball, czyli „piłkę Pikla”.

W Stanach grają już miliony



– Pickleball to najbardziej dynamicznie rozwijający się sport w Stanach Zjednoczonych. W ciągu kilku lat liczba graczy skoczyła do 5 milionów osób, a w 2030 roku ma ich być aż... 40 milionów. Nic dziwnego, że podczas olimpiady w 2028 roku w Los Angeles pickleball ma zostać dyscypliną pokazową – mówi Marcin Matysik, prezes Stowarzyszenia Polski Pickleball i zarazem właściciel 4Tenn Sport, agencji marketingu sportowego, która współpracowała m.in. z Angelique Kerber, Agnieszką Radwańską, Petrą Kvitovą, czy Belindą Bencić – Pickleball przyciąga jak magnes. Ten sport ma swoją magię, o której sam się przekonałem.

Zacząłem się niewinnie od przypadkowej rozmowy Marcina Matysika w lutym 2019 roku w trakcie Międzynarodowej Konferencji Sportów Rakietowych w Orlando na Florydzie.

– Od przedstawiciela firmy Selkirk dostałem w prezencie doskonałej jakości dwie rakiety do gry w pickleball. Byłem ogromnie zdumiony, że nie wiem co to pickleball i zachęcił do gry w Europie. Gdy wróciłem do kraju spróbowałem ja, spróbowały także moje dzieci i wciągnęło nas na dobre. Przy każdej wizycie na boisku szkolnym, pustym parkingu, znalezionym przy okazji wycieczki pustym deptaku, rozstawialiśmy się do gry i za każdym razem wokół zbierała się grupka chętnych, żeby spróbować. Na 10 spytanych osób, jak się grało, zwykle osiem odpowiadało, że „super”. Te miniankiety utwierdziły mnie w przekonaniu, że pickleball ma coś w sobie, ma tę magię, o której wspominałem – zaznacza Marcin Matysik.

Polish Pickleball Tour

W niedługim czasie po powrocie z Orlando powstało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Pickleballa „Polski Pickleball” z siedzibą w Pszczynie w województwie śląskim. Partnerami akcji promującej tę dyscyplinę i zarazem aktywność fizyczną zostały firmy Selkirk i sklep ze sprzętem PickMee.eu. Stowarzyszenie z Polski bardzo szybko, bo już w 2019 roku, trafiło do struktur Światowej Federacji Pickleballa, jako jej 17 członek (obecnie zrzeszone są już 64 federacje), a dwoma najbardziej dynamicznie rozwijającymi się kontynentami, poza Stanami Zjednoczonymi, są Europa i Afryka.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

W Polsce gra obecnie około 700 osób. W tym roku planowanych jest 10-12 turniejów w ramach Polish Pickleball Tour. Rozgrywki toczą się w czterech kategoriach wiekowych w singlu, deblu i mikście.

– Katowice, Goczałkowice, Łódź, Nadarzyn, Kraków to kilka przystanków, gdzie rozgrywane były lub będą turnieje. Jest prowadzony na bieżąco ranking PPT. Jednym z czołowych zawodników jest m.in. Szymon Zawartko, a z osób, które tworzą ze mną podwaliny tego sportu w Polsce najważniejszą jest Kuba Skoczyński. Gdyby nie pandemia koronawirusa, która spowolniła rozwój dyscypliny, działalibyśmy już zdecydowanie na innym poziomie – podkreśla prezes Matysik.

Dlaczego warto grać w pickleball?

Na pierwszy rzut oka pickleball przypomina tenis, ale różni się od niego zasadniczo. Prędkość piłki w trakcie wymian jest trzy razy mniejsza, podobnie jak pole do gry. Z tego właśnie powodu jest odpowiedni dla osób w każdym wieku, łatwy do nauczenia się również dla tych, którzy nie mieli wcześniej do czynienia ze sportami rakietowymi. Pickleball to doskonały wybór dla osób, dla których tenis jest (bądź był w przeszłości) zbyt wymagający fizycznie.



– Widząc coraz większe zainteresowanie nowym sportem zdecydowaliśmy się zaryzykować i przekształcić dwa z naszych dziewięciu kortów tenisowych w sześć boisk dedykowanych do pickleballa – mówi Angela Farley Wilson, główna menedżerka, a zarazem współwłaścicielka Western Athletic Club w Cincinnati.

– Pickleball stał się tak popularny, ponieważ podstawowych technik, większości uderzeń można się bardzo szybko nauczyć. Już po kilku godzinach bez problemu rywalizujemy na punkty – tłumaczy Angela Farley Wilson, główna menedżerka, a zarazem współwłaścicielka Western Athletic Club w Cincinnati. – To dyscyplina wielopokoleniowa i bardziej przyjazna rodzinie, ponieważ więcej osób w różnym wieku – od dzieci aż po seniorów – może razem cieszyć się aktywnością fizyczną. I dodaje, że pickleball trafił do klubu w Cincinnati sześć lat temu. Na początku rywalizowano na kortach tenisowych, gdzie jako linii używano taśmy malarskiej. Z kolei linia serwisowa była dla wygody końcową.

– Z każdym miesiącem i rokiem ten sport stawał się coraz bardziej popularny. I tak wpierw piątkowymi wieczorami zawładnęli miłośnicy pickleball, a następnie w grafiku pojawił się kolejny wieczór w tygodniu

przeznaczony dla tej dyscypliny – wyjaśnia menedżerka Western Athletic Club i zaraz zaznacza, że na wzrost popularności miał także wpływ... wirus covid, bo kiedy trzeba było zostać w domu, ludzie kupowali siatki, stawiali na podjazdach i grali.

– Widząc coraz większe zainteresowanie nowym sportem zdecydowaliśmy się zaryzykować i przekształcić dwa z naszych dziewięciu kortów tenisowych w sześć boisk dedykowanych do pickleballa. To była świetna decyzja. Zwiększyliśmy liczbę członków klubu, sprzedaliśmy więcej czasu na kortach, dodaliśmy turnieje i ligi. Przychody rosną – nie ukrywa zadowolenia Angela Farley Wilson. – Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko Dyrektora Pickleball, który będzie w klubie głównym koordynatorem tej dyscypliny.

Ten sport również ewoluuje, podobnie jak tenis w latach 70., podczas wielkiego boomu. Ponieważ jest więcej zawodników pickleball, gracze chcą teraz rywalizować z osobami o podobnych umiejętnościach. Poziomy stają się ważne.



Korty do pickleball w Western Athletic Club w Cincinnati.

– Nie wszystko jest jednak super. Odgłos plastikowej piłki uderzającej w twardą rakietę jest dla niektórych grających obok irytujący. Mieliliśmy kilka skarg, więc zainwestujemy również w solidną kurtynę oddzielającą te dwa obszary – zaznacza współwłaścicielka Western Athletic Club w Cincinnati i na koniec dodaje: – Na początku pickleball był przeznaczony dla osób starszych, które nie mogły już grać w tenisa. Seniorzy nadal grają, ale przedział wiekowy zdecydowanie się zmienił. Teraz obserwujemy jak gra duża grupa 25-55-latków. To jest super!

Dziesiątki milionów dolarów w grze

W Stanach Zjednoczonych powstała profesjonalna liga – Major League Pickleball. W pierwszym sezonie (rok 2021) rywalizowało osiem zespołów, w ubiegłym roku było ich już 12, a w tym kolejnych... 12.

– To jak sportowe tsunami. W pickleball inwestują tak znane marki, jak: Lexus czy Hyundai. A Skechers rozpoczął nawet produkcję butów dedykowanych tej dyscyplinie. I co najistotniejsze, rozgrywkami zainteresowały się stacje telewizyjne, a specjalny kanał TV ma gigantyczne zasięgi. Tu już mówimy

nie o dziesiątkach milionów, ale o biznesie wartym setki miliony dolarów – wyjaśnia Marcin Matysik, który na bieżąco monitoruje to, co dzieje się za Oceanem.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Na początku kwietnia rozegrany został Wielki Szlem w pickleball. I było to wydarzenie przygotowane z wielką pompą. Odbędzie się w Semionale Hard Rock Hotel&Casino w Hollywood, a stawką był milion dolarów. Do rywalizacji przystąpili m. in.: Andre Agassi, Andy Roddick, John McEnroe i Michael Chang. I jak sami mówią: „Dziś jesteśmy piiiickleball!”



Plakat promujący przyszłoroczny turniej Pickleball Slam 2 z udziałem Graf, Szarapowej, Agassiego, McEnroe.

Warto zaznaczyć, że wśród gwiazd zawodowych rozgrywek w USA są m.in. 15-letnia Anna Leigh Waters (szacuje się, że jej zarobki sięgają miliona dolarów rocznie!) oraz 23-letni Ben Johns.

W Polsce młodzi też marzą o karierze

O karierze sportowej w pickleball myśli Mateusz Matysik (syn Marcina). 16-latek, który gra także w tenisa i jest sklasyfikowany na około 50 pozycji w rankingu PZT w swojej kategorii wiekowej, trenuje jak profesjonalista (czytaj też [TUTAJ](#)).



Mateusz Matysik to przyszłość polskiego pickleball, choć już odnosi duże sukcesy. Fot. Archiwum rodzinne

– Zajęcia na korcie odbywają się 4-5 razy w tygodniu. Do tego dochodzi przygotowanie motoryczne.

W tej dyscyplinie pracują dużo również inne niż w tenisie partie mięśni. Cały czas trzeba być nisko na nogach.

Bolą więc i nogi, i uda. Akcje bywają krótkie, ale niezwykle intensywne. Jeśli chodzi o technikę, to gra się płasko,

ważna jest umiejętność dobrej gry wolejem. Mnie to sprawia ogromną frajdę – mówi Mateusz,

który w przyszłości nie wyklucza kontynuowania kariery sportowej połączonej z nauką w Stanach

Zjednoczonych, gdzie na uczelniach powstają drużyny specjalizujące się w pickleballu.

– Pickleball to rodzinna gra, o czym sam się przekonuję. Bo oprócz Mateusza – częściej lub rzadziej – ale grywają pozostałe moje dzieci. Chcę jeszcze namówić do wspólnej zabawy żonę Monikę – kończy Marcin Matysik.

Maciej Łosiak



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/pickleball-szybka-pilka-w-marynacie/>